

Sygnatura akt VI GC 581/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 grudnia 2015 r.

Sąd Rejonowy w Wałbrzychu VI Wydział Gospodarczy **w składzie:**

Przewodniczący SSR Łukasz Kozakiewicz

Protokolant Ewelina Dulian

po rozpoznaniu w dniu 17 grudnia 2015 r. na rozprawie sprawy

z powództwa **K. B.**

przeciwko (...) **S.A. w W.**

o zapłatę 3 018,00 zł

I. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda K. B. kwotę 1.543,62 zł (jeden tysiąc pięćset czterdzieści trzy złote 62/100) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10 listopada 2014r.,

II. dalej idące powództwo oddala,

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 318,34 zł (trzysta osiemnaście złotych 34/100) tytułem kosztów procesu,

IV. nakazuje stronom uiszczenie na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Wałbrzychu kwot: powodowi 201,42 zł (dwieście jeden złotych 42/100); pozwanemu 209,65 zł (dwieście dziewięć złotych 65/100) tytułem kosztów sądowych.

UZASADNIENIE

Powód – K. B. wniósł zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 3.018,- zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10 września 2014r. i kosztami procesu. W uzasadnieniu pozwu podał, że zawarł z pozwanym umowę ubezpieczenia od m.in. od ognia, dotyczącą posiadanego domu wraz z przyległą infrastrukturą. Na skutek pożaru zlokalizowanej na nieruchomości powoda wędzarni, doszło do jej uszkodzenia. W postępowaniu likwidacyjnym pozwany ustalił wartość szkody i wypłacił odszkodowanie w wysokości 1.172,50 zł. Dochodzona kwota stanowi pozostałą część kosztów usunięcia szkody, w tym naprawy wędzarni i wkładu (wędlin), które w całości wynosiły 4.189,84 zł.

W odpowiedzi na pozew, pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu. Podał, że kwota odszkodowania ustalona w postępowaniu likwidacyjnym jest prawidłowa, a przedstawiony przez powoda kosztorys nie odzwierciedla rzeczywistych kosztów usunięcia szkody.

Sąd ustalił.

W dniu 4 września 2014r. strony zawarły umowę ubezpieczenia nieruchomości w postaci domu jednorodzinnego położonego w C., przy ul. (...) wraz z obiektami małej architektury od zdarzeń losowych, przepięcia, dewastacji, akcji ratowniczej na okres od dnia 5 września 2014r. do dnia 4 września 2015r. z sumą ubezpieczenia w wysokości 490.000,- zł.

Dowód: polisa z dn. 4.09.2014r. – k. 8, Ogólne Warunki Ubezpieczenia – k. 30 – 65.

W dniu 8 października 2014r. doszło do pożaru znajdującej się na nieruchomości powoda wędzarni, wskutek czego uszkodzeniu uległy elementy wędzarni w tym ścinany, drzwiczki, wykładzina ścienna, pokrycie dachowe, więźba dachowa oraz wkład do wędzarni w postaci wędlin. Określona przez powoda wartość szkody wynosiła 4.189,84 zł i obejmowała koszty wymiany i naprawy elementów wędzarni (rozebranie ścianek, demontaż drzwi, rozebranie wykładziny z płytek, czyszczenie mechaniczne powierzchni z cegły klinkierowej, gruntowanie, licowanie słupów i kolumn płytkami, wykonanie ścian z bali, rozbiórkę pokrycia dachowego, rozebranie elementów więźby dachowej, wymiana krokwi, deskowanie połaci dachowej, łączenie dachu, układanie dachówek), robocizną oraz wkład wędliniarski o wartości deklarowanej przez powoda wynoszącej 1.000,- zł. Powód zgłosił szkodę pozwanemu w dniu 10 października 2014r.

Dowód: zgłoszenie szkody – k. 87 – 85, fotografie – k. 67, 69, 72 – 78, kosztorys z dn. 8.11.2014r. – k. 10 – 12.

Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego, pozwany ustalił wartość szkody na kwotę 1.172,50 zł stanowiącą koszty naprawy wędzarni w tym: czyszczenie murów, licowanie ścian płytkami, wykonanie podłogi z desek. Kwota ta została wypłacona powodowi.

Dowód: pismo z dn. 16.10.2014r. – k. 9, wyliczenie szkody – k. 68, 70 – 71, dyspozycja zapłaty – 66.

Rzeczywiste uzasadnione koszty naprawienia szkody, obejmujące naprawę obiektu wędzarni, w tym:

- wymianę części drewnianych dachu wraz z robotami (7 desek poszycia i 1 krokiew),
- oczyszczenie elementów murowanych,
- wymiana drewnianych elementów komory wędzarniczej,
- licowanie stropu wędzarni płytkami ceramicznymi,
- robocizna

wynosiły 2.208,23 zł netto, tj. 2.716,12 zł brutto, w tym stawka robocizny w wysokości 25,53 zł na roboczogodzinę.

Dowód: opinia biegłego – k. 102 – 114, opinia uzupełniająca biegłego – k. 136 – 139.

Sąd zważył.

W pierwszym rzędzie należy wskazać, że proces w niniejszej sprawie został zainicjowany w postępowaniu uproszczonym, gdyż powód dochodził roszczenia z umowy, a jego wartość nie przerosła 10.000,- zł (art. 505¹ pkt 1 k.p.c.). Konieczność przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego spowodowała jednak, że ostatecznie postępowanie prowadzone było z pominięciem przepisów o postępowaniu uproszczonym (art. 505⁷ k.p.c.), o czym zdecydowano postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 10 sierpnia 2015r.

Stan faktyczny sprawy ustalono na podstawie zaoferowanych przez obie strony dowodów z dokumentów prawdziwości i rzetelności których żadna z nich nie przeczyła, co pozwalało uznać je za właściwe źródło informacji o okolicznościach sprawy. W zakresie ustalenia rzeczywistych, uzasadnionych kosztów usunięcia szkody, Sąd oparł się na dowodzie z opinii biegłego, która jawi się jako rzetelna i spójna oraz zawiera wyjaśnienie wszystkich przedstawionych biegłemu zagadnień. Opinia ta nie była kwestionowana przez pozwanego. Natomiast zgłoszone przez powoda zarzuty w zakresie zaniżenia stawki robocizny okazały się nieuzasadnione, co biegły wyjaśnił w opinii uzupełniającej. Z kolei dalsze zarzuty powoda co do braku ustalenia w opinii wartości wkładu (wędlin) należało uznać za chybione. Zlecenie opinii nie obejmowało ustalenia tej wartości, gdyż – w ocenie Sądu – nie mogłaby ona zostać ustalona tym dowodem. Dowód z opinii biegłego służy ocenie stanu faktycznego przez pryzmat wiadomości specjalnych, nie zaś jego ustalaniu

(**vide:** wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 5 lutego 2015r., sygn. akt VI ACa 530/14, LEX Nr 1661270; wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 30 grudnia 2014r., sygn. akt I ACa 401/14, LEX Nr 1659128; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 14 stycznia 2014r. sygn. akt I ACa 894/13, LEX Nr 1433815). Rzeczą powoda było wykazanie kosztów zakupu wędlin znajdujących się w komorze wędzarniczej w chwili pożaru obiektu wędzarni, czemu nie mógł służyć powołany dowód. Stąd zarzuty powoda zawarte w piśmie procesowym z dnia 10 sierpnia 2015r. należało pominąć jako nieprzystające do treści i zakresu opinii.

Sąd oddalił zawarty w piśmie procesowym powoda z dnia 17 listopada 2015r. wniosek powoda o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron, gdyż został on zgłoszony z opóźnieniem (art. 207 § 6 k.p.c.). Strony zobowiązano do powołania wszystkich twierdzeń i dowodów w terminie tygodniowym, który dla powoda upłynął w dniu 5 lutego 2015r. (k. 13, 87) i z możliwości tej powód nie skorzystał. Przedmiotowy wniosek złożył w istocie już po przeprowadzeniu postępowania dowodowego. Wbrew jego zapatrywaniu skutkowałby on przedłużeniem postępowania, otwierając pozwanemu drogę do kwestionowania wynikających z niego okoliczności.

Na podstawie przeprowadzonych dowodów ustalono, że strony łączyła umowa ubezpieczenia m.in. zdarzeń losowych oraz że w okresie ubezpieczenia doszło do zdarzenia objętego ryzykiem ubezpieczeniowym, a także wysokość deklarowanych przez powoda kosztów naprawienia szkody, kosztów ustalonych przez pozwanego oraz rzeczywistych uzasadnionych kosztów jej naprawienia.

Odpowiedzialność pozwanego co do zasady za skutki zdarzenia z dnia 8 października 2014r. nie była w niniejszej sporna. Wynika ona z zawartej przez strony umowy ubezpieczenia, której postanowieniami dopełniają Ogólne Warunki Ubezpieczenia, potwierdzając, że zakresem ubezpieczenia objęte były także objekty małej architektury, do których niewątpliwie można zaliczyć obiekt wędzarni (również mając na uwadze definicję legalną zawartą w art. 3 pkt 4 Prawa budowlanego). Pozwany nie kwestionował swojej odpowiedzialności co do zasady, co uzasadniało uznanie twierdzeń powoły w tym zakresie za przyznane (art. 230 k.p.c.).

Zgodnie z art. 805 § 1 i 2 pkt 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Przy ubezpieczeniu majątkowym, świadczenie ubezpieczyciela polega w szczególności na zapłacie określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku.

W niniejszej sprawie, w dniu 8 października 2014r. doszło do zdarzenia stanowiącego ryzyko ubezpieczeniowe w postaci pożaru wędzarni znajdującej się na nieruchomości powoda objętej ubezpieczeniem, wskutek czego doszło do uszkodzenia obiektu wędzarni i zniszczenia znajdującego się w komorze wędzarniczej wkładu w postaci wędlin. Powód zgłosił szkodę pozwanemu, który w postępowaniu likwidacyjnym ustalił wartość szkody na kwotę 1.172,50 zł, która obejmowała: czyszczenie murów, licowanie ścian płytkami, wykonanie podłogi z desek. Jednocześnie powód zlecił sporządzenie kosztorysu naprawy wędzarni w wyniku czego ustalono, że jej naprawa winna obejmować: rozebranie ścianek, demontaż drzwi, rozebranie wykładziny z płytek, czyszczenie mechaniczne powierzchni z cegły klinkierowej, gruntowanie, licowanie słupów i kolumn płytkami, wykonanie ścian z bali, rozbiórkę pokrycia dachowego, rozebranie elementów więźby dachowej, wymiana krokwi, deskowanie połaci dachowej, łączenie dachu, układanie dachówek a jej koszt będzie wynosił 4.189,84 zł.

Spór w niniejszej sprawie dotyczył jedynie uzasadnionych kosztów usunięcia szkody, tj. naprawy obiektu wędzarni i ewentualnie zniszczonego wkładu (wędlin).

Zgodnie z art. 363 § 1 k.c., naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. Wysokość należnego poszkodowanemu odszkodowania pieniężnego winno odpowiadać zakresowi szkody, a zatem odpowiadać uzasadnionym w danej sytuacji kosztom jej usunięcia. Nie może zatem obejmować kosztów dowolnie ustalonych a zwłaszcza wykraczających

poza warunki rynkowe. Obowiązek poszkodowanego współdziałania w usunięciu szkody i dążenia do jej minimalizacji powoduje, że nie może on żądać rekompensaty za koszty poniesione na usunięcie szkody, jeśli nie uzasadnia ich zakres szkody jak i średnie rynkowe ceny niezbędnych materiałów lub usług.

Rzeczywisty, uzasadnione koszty naprawy obiektu wędzarni Sąd ustalił w oparciu o opinię biegłego złożoną w niniejszej sprawie. Biegły wskazał jakie elementy wędzarni uległy uszkodzeniu i w jaki sposób szkoda winna zostać usunięta (przez wymianę lub naprawę) oraz określił koszt tych czynności, obejmujący koszty materiału i robocizny. Jak wskazano wyżej, zarzuty powoda co do przyjętych kosztów robocizny okazały się nieuprawnione, gdyż biegły – wbrew twierdzeniom powoda – ustalił je na kwotę 25,53 zł za roboczogodzinę (według powoda była to kwota 13,41 zł). Ceny materiału i robocizny biegły ustalił w oparciu o średnie ceny obowiązujące na rynku lokalnym. Takie ustalenia opinii nie budziły wątpliwości Sądu. Jednocześnie przyjęty przez biegłego zakres szkody, wynikający również z pozostałego materiału dowodowego (zgłoszenie szkody, fotografie, kosztorys, wyliczenie szkody), nie był przez strony kwestionowany. Powód nie sprzeciwiał się też przyjętemu przez biegłego, koniecznemu nakładowi czasu pracy. W konsekwencji należało uznać, że całkowite uzasadnione koszty naprawienia szkody, tj. przywrócenia obiektu wędzarni do stanu przed zdarzeniem powodującego szkodę wynosiły wskazaną przez biegłego kwotę 2.716,12 zł brutto.

Podkreślenia wymaga, że obowiązkiem ubezpieczyciela jest naprawienie szkody, przy czym granice jego odpowiedzialności wyznacza wartość szkody (art. 824¹ § 1 k.c.) i suma ubezpieczenia (art. 824 § 1 k.c.). W ocenie Sądu wskazana wyżej kwota stanowi rzeczywistą wartość szkody, a jednocześnie niewątpliwie nie przenosi sumy ubezpieczenia wynoszącej 490.000,- zł. Ubezpieczyciel nie może przy tym ponosić odpowiedzialności za koszty usunięcia szkody, których poniesienie nie było uzasadnione jej zakresem szkody lub realiami rynkowymi. W niniejszej sprawie powód nie przeprowadził skutecznego dowodu na okoliczność, że ustalone przez niego koszty naprawy obiektu wędzarni odpowiadają zakresowi szkody i czynności koniecznych do jej usunięcia a także średnim cenom rynkowym – mimo obciążającego go w tym zakresie obowiązku z art. 6 k.c. Jakkolwiek ubezpieczyciel jest w pierwszej kolejności zobowiązany do ustalenia wysokości szkody (w ramach postępowania likwidacyjnego), nie oznacza to jednak powinności bezkrytycznego akceptowania nieuzasadnionego stanowiska poszkodowanego. W toku postępowania likwidacyjnego pozwany ustalił koszty naprawienia szkody na kwotę 1.172,50 zł, która została powodowi wypłacona. Oznacza to, że aktualne roszczenia powoda sprowadza się do różnicy między wskazanymi wyżej uzasadnionymi kosztami naprawienia szkody a kwotą otrzymanego odszkodowania i wynosi 1.543,62 zł (2.716,12 zł – 1.172,50 zł).

Od tej kwoty służą powodowi także odsetki ustawowe (art. 481 § 1 i 2 k.c.), liczone od następnego dnia po upływie terminu zapłaty odszkodowania, określonego w art. 817 k.c. i wynoszącego, co do zasady, 30 dni od dnia zgłoszenia szkody. Powód zgłosił pozwanemu szkodę w dniu 10 października 2014r., co obligowało pozwanego do zapłaty odszkodowania najdalej w dniu 9 listopada 2014r. a jednocześnie uprawniało powoda do żądania odsetek za opóźnienie od dnia 10 listopada 2014r. (art. 111 § 2 k.c.).

Mając powyższe na uwadze, orzeczono jak w pkt I wyroku.

Powództwo podlegało oddaleniu co do kwoty 1.527,72 zł i części odsetek. Postępowanie dowodowe wykazało, że uzasadnione koszty naprawienia szkody obejmującej restytucję obiektu wędzarni były niższe niż ustalone przez powoda i dochodzone w niniejszej sprawie. Nadto powód domagał się odszkodowania z tytułu zniszczonego wkładu w postaci wędlin. Roszczenie w tym zakresie nie zostało jednak dowiedzione. Rzeczą powoda było wykazanie ilości i rodzaju wędlin oraz ceny zakupu surowca, czego niewątpliwie nie uczynił, poprzestając w tym zakresie na przedstawieniu kosztorysu. Jednocześnie w sposób nieuprawniony domagał się, aby koszty te zostały ustalone przez biegłego. Tymczasem – jak już wyżej wskazano – dowód z opinii biegłego nie może służyć ustaleniu stanu faktycznego a jedynie ułatwić sądowi jego ocenę przez pryzmat wiadomości specjalnych. W niniejszej sprawie opinia biegłego w kształcie postulowanym przez powoda, musiałby się natomiast sprowadzać od ustalenia faktów dotyczących ilości, rodzaju, jakości i ceny surowca stanowiącego wkład do komory wędzarniczej i to praktycznie bez żadnej inicjatywy dowodowej ze strony powoda. Tego rodzaju opinia niewątpliwie wykraczałby poza ramy wyznaczane charakterem rzeczoności dowodu, co w konsekwencji czyniłoby go nieprzydatnym dla ustalenia przedmiotowej okoliczności. Stąd Sąd

pominał w zleceniu biegłemu opinii i opinii uzupełniającej wyjaśnienie kwestii wartości wkładu. Brak odpowiedniej inicjatywy procesowej ze strony powoda, mimo że w tym zakresie to na nim spoczywał ciężar dowodu (art. 6 k.c.), spowodował że kwestia wartości zniszczonego wkładu do wędzarni (wędlin) była niemożliwa do ustalenia. Należy zauważyć, że wartość wkładu wędzarniczego zawarta w kosztorysie sporządzonym na zlecenie powoda została określona wyłącznie na podstawie jego deklaracji. Co za tym idzie, roszczenie oparte na dotyczących jej twierdzeniach należało uznać za nieudowodnione, co musiało skutkować jego oddaleniem. Nieuprawnione było także zgłoszone przez powoda żądanie zasądzenia odsetek ustawowych od dnia 10 września 2014r. Termin ten przypadał bowiem nie tylko przed wymagalnością roszczenia, ustaloną zgodnie z art. 817 k.c. na dzień 9 listopada 2014r., ale nawet przed zaistnieniem zdarzenia powodującego szkodę (co miało miejsce 8 października 2014r.). Żądanie odsetek za okres w jakim dłużnik (pozwany) nie pozostawał w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia było więc nieuprawnione.

Z tych przyczyn orzeczono jak w pkt II wyroku.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. i art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Powództwo zostało uwzględnione w 51% (oddalone w 49%), w następstwie czego stronom przysługiwał adekwatny do tego udział w kosztach procesu. Powód poniósł koszty procesu w łącznej wysokości 1.217,- zł w tym: opłata sądowa od pozwu w wysokości 100,- zł, koszty zastępstwa procesowego w wysokości 600,- zł (§ 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu – Dz. U. 2013r., poz. 461), opłata skarbową uiszczoną od złożonego dokumentu pełnomocnictwa w wysokości 17,- zł oraz koszty przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego ustalone prawomocnymi postanowieniami Sądu Rejonowego w Wałbrzychu z dnia 10 czerwca 2015r. i 23 lipca 2015r. w łącznej wysokości 911,07 zł, pokryte z zaliczki powoda do kwoty 500,- zł. Pozwany poniósł koszty procesu w wysokości 617,- zł, obejmujące koszty zastępstwa procesowego w wysokości 600,- zł (§ 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu – tekst jednolity: Dz. U. Nr 2013, poz. 490) i opłatę skarbową uiszczoną od złożonego dokumentu pełnomocnictwa w wysokości 17,- zł. Uwzględniając zakres, w jakim każda ze stron wygrała spór, powodowi przysługiwały koszty procesu w wysokości 620,17 zł (1.217,- zł x 51%), zaś pozwanemu w wysokości 302,33 zł (617,- zł x 49%), co po zbilansowaniu, dawało kwotę 318,34 zł (620,17 zł – 302,33 zł) należną powodowi.

Z tych przyczyn orzeczono jak w pkt III wyroku.

Zgodnie z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić [...], sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu (art. 98 § 1 k.p.c.). Łączne koszty przeprowadzenia dowodu z opinii biegłych ustalone prawomocnymi postanowieniami Sądu Rejonowego w Wałbrzychu z dnia 10 czerwca 2015r. i 23 lipca 2015r. wynosiły 911,07 zł i zostały pokryte z zaliczki powoda do kwoty 500,- zł, a w pozostałym zakresie tymczasowo przez Skarb Państwa. Nadwyżka ponad tę zaliczkę (411,07 zł) podlegała rozliczeniu stosownie do wyniku sprawy. W konsekwencji powód zobowiązany jest do pokrycia tych kosztów w 49% co daje kwotę 201,42 zł, zaś pozwany w 51% co przekłada się na kwotę 209,65 zł i kwoty te winny zostać uiszczone na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Wałbrzychu.

Z tych przyczyn orzeczono jak w pkt IV wyroku.